

# Wilki, Trzy noce z deszczem

Pogasły światła i zamknęli niebo  
w pewien zwyczajny dzień odeszłaś stąd  
Trzy noce płakałem z deszczem bojąc się tego  
Malując na piersiach krzyż swoja krwią  
Swoją krwią swoją krwią  
Trzy noce płonęły jak niebo i ziemia  
Tylko we snach jestem z tobą wciąż  
Biegniemy po łące nie znając imienia  
Malując na piersiach krzyż swoją krwią swoją krwią  
Biegłeś ulicą i padał deszcz on był pijany i ona też  
jak opowiedzieć dziś o tym mam że w moim życiu Jest coś nie tak  
Biegłaś ulicą.../x4